

Intencje mszalne w tygodniu 29.06. - 5.07.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	8.00	zm. + Zofia i Hieronim - 2 rocznica śmierci
Poniedziałek	10.30	za parafian
Poniedziałek	15.30	zm. + Tomasz Sęp i Weronika Czapka
Wtorek	18.00	zm. + Marian Piotrowski
Środa	18.00	zm. + Emilia Malinowska - 1 rocznica śmierci
Czwartek	18.00	o zdanie egzaminu i ukończenie studiów dla Małgorzaty- rodzice
Piątek	18.00	zm. + Władysław Czapka
Sobota	18.00	zm. + Salomea Leśniak - intencja od rodziny Wiśniowskich
Niedziela	8.00	zm. + Salomea Leśniak - intencja od córki Marii
Niedziela	10.30	za parafian
Niedziela	15.30	zm.+ Józef i Janina Kamińscy

Ogłoszenia duszpasterskie - 28.06.2015 r.

- Dziś **13 Niedziela zwykła**. Rozpoczynamy czas naszych wakacji i urlopów. Nie zapomnijmy o codziennej modlitwie i niedzielnej Mszy Świętej. Ta zachęta jest skierowana nie tylko do dzieci i do młodzieży, ale i do nas dorosłych.
 - Jutro Uroczystość **świętych Apostołów Piotra i Pawła**. Dwaj wielcy Apostołowie i świadkowie to znak wymadlanej wciąż jedności Kościoła. Naszymi ofiarami wspieramy w tym dniu Stolicę Apostolską. Jest to taca - tak zwana - świętopietrze. Msze Święte w tym dniu jak w niedzielę; **o 8.00; 10.30 i o 15.30**.
 - W pozostałe dni tygodnia Msze Święte o godzinie **18.00**.
 - Obradowała w minioną niedzielę 21.06. Rada Parafialna. Krótkie sprawozdanie z tych obrad będzie zamieszczone w Gazecie Parafialnej.
 - Parafianie w III niedzielę miesiąca ofiarowali na kościół i parafię 2820,00 złp. Bóg zapłać ofiarodawcom, tym, którzy pamiętają o materialnej stronie parafii.
 - Do sprzątnięcia kościoła - na sobotę - 4. 07. proszę rodziny Bożetka /152a / i Czaja /221/ dziękuje za sprzątnięcie i za kwiaty rodzinom; Nawrocki i Sajdak.
 - Tygodnik „Niedziela” w zakrystii a Gazetka parafialna w kościele dla parafian.
- Zapowiedzi przedślubne;** Mateusz Nykiel s. Teofila i Wioli Białogłowicz - parafia Wietrzno z Agnieszką Przybyła c. Kazimierza i Marii Szczurek również nasza parafia Wietrzno - zapowiedź II.

Sprostowanie - dla wszystkich parafian.

Rada Parafialna przekazuje do wiadomości parafian, że P. Jan Bogacz nie zabrał ani nie ukraść żadnych pieniędzy, które przekazywano w Jego dłonie na tzw. Fundusz Cmentarny. Pieniądze zostały złożone u ks. Proboszcza Jana Wosiewicza, oraz też przeznaczone na parafialny cmentarz w celu zatroskania o jego wygląd i estetykę. Sprostowanie to jest dla przypomnienia jak ważna jest troska o wypowiedane słowa,



KRÓLOWA ANIOŁÓW

Parafia Wietrzno

św. Michała Archanioła

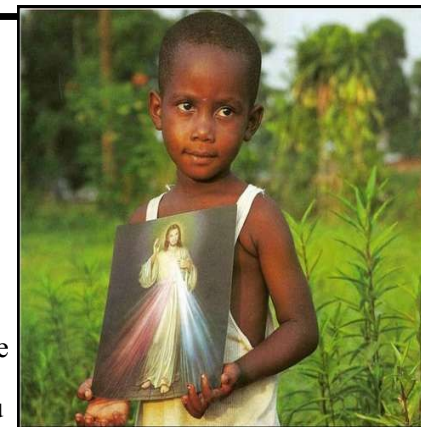
nr 21 / 28.06. 2015 r.



O Ewangelii - z Sercem.

„ Czemu robicie zgłęb i płaczecie?
Dziecko nie umarło, tylko śpi.
I wyśmiewali Go”.

z Ewangelii św. Marka.



Człowiekowi temu, który nie widzi, nie da się wytłumaczyć działania kolorów. Taki człowiek nie zobaczy też piękna krajobrazu, nie zachwyci się urodą kwiatów, wdziękiem sarny, zwinnością lotu jaskółki na niebieskim niebie, szybkością

kicającego po łące zająca. Tak, człowiek, którego oczy są tylko zmysłowe, nie oczyszczone łzami wiary, modlitwy i miłości, poznaje otaczającą rzeczywistość tylko częściowo. A przecież oczy to klucz do serca. Oczy to klucz do duszy. Jest wspaniałe, gdy oczy są zdrowe. Ale może być źle, gdy oczy są chore. A oczy mogą być chore, a gdy oczy są chore, gdy nie widzą, albo widzą tylko to, co chcą zobaczyć, wówczas zaczyna się choroba duszy. Czasem oczy odzyskują ostrość spojrzenia i w przeblasku Bożego Światła dostrzegają więcej: dostrzegają piękno i cud życia według Ewangelii Jezusa Chrystusa. I tego uczy nas dziś perykopa Ewangelii o wskrzeszeniu 12 - letniej dziewczynki. Gdy człowiek umiera, to zawsze zamyka oczy. Śmierć jest niekiedy jak sen, ale trzeba uwierzyć w Boży świat.

Jesteśmy czasem jak ślepi, gdy z powodu doznawanych trudności przestajemy Bogu służyć, a zaczynamy służyć samemu sobie. Jesteśmy czasem ślepi, gdy swoje talenty i siły marnotrawimy, gdy zwracamy się tylko ku przyjemnościom i zaspokajaniu potrzeb ciała, odsuwając na później potrzeby i pragnienia ducha. Jesteśmy czasem jak ślepi, gdy kupujemy się i koncentrujemy tylko na gromadzeniu skarbów na ziemi. Dlatego powraca jak echo cicha modlitwa - pragnienie; *Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną, spraw abym przejrzał i usłyszał Ciebie. Rozjaśnij moje ciemności swoim światłem, swoim dotykiem i cudem, abym się nie wyśmiewał jak ewangeliczni faryzeusze, tylko służył Tobie i Kościołowi - z Miłością.* Tak, każda modlitwa oparta

O modlitwie słów parę - modlitwa na wakacjach.

Przed nami wakacje, słońce, piękna przyroda, góry i morza, może i atrakcyjne wyjazdy, nowe kraje, nowi ludzie, nowe znajomości, nowe smakołyki, przepisy kulinarne, nowe przygody. Wakacje, urlop, czas odpoczynku po ciężkiej pracy, szkole, po wielu wyrzeczeniach, a także może i monotonii dnia powszedniego. Wakacje są czymś, co się nam należy, do czego mamy prawo, i jeżeli Bóg daje nam taką możliwość, to trzeba równocześnie

z wypoczynku skorzystać i przyjąć go jako Boży dar. Kochany chyba przez wszystkich św. Franciszek z Asyżu, wskazywał na ciało ludzkie i nazywał je osiołkiem, a zarazem rzeczywiście nakazywał, w imię chrześcijańskiej miłości, dbać o „osiołka”, żeby on w drodze nie ustał, żeby się nie zbuntował, albo, co gorsze, nie nabawił „kontuzji”. Wakacje są cudownym czasem ładowania wewnętrznych akumulatorów, odzyskiwaniem utraconych sił, powrotem do równowagi duchowej, odzyskiwaniem radości, abyśmy po powrocie do domu w dni jesienne i zimowe nie dali się czemuś, co sami nazywamy „chandrą”.

Od strony religijnej wakacje są niekiedy niestety czasem, w którym słabną praktyki religijne. Oznacza to; porzucenie modlitwy, Mszy Świętej, praktyk religijnych nawet na miesiące. A tymczasem wakacje, piękno natury, liczne przeżycia nie muszą nas wcale oddalać od Boga. Wakacje można wykorzystać do nowego doświadczenia religijnego, do utrwalania wiary. Kluczem do tego mogą być słowa: *dziękuję, proszę, uwielbiam*. Nadają się one znakomicie na wakacje, aby nie zgubić daru modlitwy. Widząc piękno natury, samo słowo „dziękuję”, niejako automatycznie wyrwa się z sumienia; „*Dziękuję Ci, Boże, że jestem tutaj, dziękuję Ci za moją rodzinę, dzieci, męża, żonę, za słońce i za wodę*”. Ważnym jest, aby z tego dziękczynienia poczuć

Boże życie również w samym sobie. Słowo „dziękuję” niech prowadzi do podziękowań Bogu za siebie samego, niech będzie radością z tego, że się żyje, niech oddala też niepotrzebne narzekania. Drugie słowo „*proszę*” przypomina, że zawsze jest coś, czego sami potrzebujemy; zdrowie, pokój serca, zrozumienie, opieka, łagodność, bezpieczeństwo, chleb powszedni. Zwłaszcza, kiedy podróżujemy, wtedy zależy nam na bezpieczeństwie, na szczęśliwym dotarciu do celu. Jest to równocześnie doskonała okazja, aby prosić Boga jak dziecko, prosto, bezpośrednio, bez robienia obietnic itd. Trzecie słowo „*uwielbiam*” jest okazją do wielkiej wdzięczności. Myślę, że jest to cudowna sprawa, kiedy Bogu okazujemy uwielbienie, sławimy Jego Święte Imię, wychwalamy z radością Jego Miłość i Miłosierdzie we wspólnocie Kościoła.

Modlitwa uwielbienia tym się różni od pozostałych, że nie jest ona za coś, ani o coś; nie jest ona kategorią „coś za coś”.

Ta modlitwa, jest to inny rodzaj podziękowania - uwielbienie Boga dla Niego samego.

Podsumowując to rozważanie przypomnę refleksyjne słowa św. Benedykta z Nursji - Patrona Europy. Mówił on, że „*brak modlitwy nie jest brakiem czasu w wyniku*

Boże Ciało 2015 - jeszcze trochę zdjęć z procesji.

Kolejne wspomnienia i zdjęcia z Uroczystości Bożego Ciała; niech będą dla nas

